

Zobacz więcej w księgarni religijnej Izajasz:

[Ewangelia Maryi](#)

ks. Gabriele Amorth

Ewangelia Maryi

Izajasz.pl



1

NOWA KOBIETA

Co roku 8 września Kościół obchodzi święto Narodzenia Maryi, w którym podkreśla się, że wschodzi jutrzienka, zwiastunka nowego dnia: narodzenie Dziewicy zapowiada narodzenie Jezusa. Sobór Watykański II wypowiada trafne zdanie odnośnie do narodzenia Dziewicy. W rozdziale VIII Konstytucji dogmatycznej o Kościele *Lumen gentium*, w całości poświęconym Dziewicy Maryi, czytamy: "Wraz z Nią, wzniosłą Córą Syjonu, po długim oczekiwaniu spełnienia obietnicy, przychodzi pełnia czasu i nastaje nowa ekonomia zbawienia, kiedy to Syn Boży przyjął z Niej naturę ludzką, aby przez tajemnice ciała uwolnić człowieka od grzechu" (KK 55).

Aby zrozumieć rolę Maryi i decydujący zwrot w planie zbawienia, który dokonał się wraz z Jej pojawieniem się, trzeba przedstawić najpierw kilka pojęć dotyczących Bożego planu stworzenia, czyli absolutnie centralnego miejsca Chrystusa. To Chrystus jest pierwotnym ze wszystkich stworzeń, a wszystko zostało stworzone przez Niego i dla Niego. To On jest centrum stworzenia, jednoczącym w sobie wszystkie istoty niebieskie (anioły) i ziemskie (ludzi). Po grzechu prarodziców (Adama i Ewy), który uczynił człowieka niewolnikiem Szatana i pociągnął za sobą bolesne następstwa (cierpienie, trud, choroby, śmierć...), Jezus przyszedł jako Zbawiciel, aby odkupić ludzkość z konsekwencji grzechu i przez swoją krew i krzyż pojednać z Bogiem wszystko, co jest w niebie i na ziemi.

Wszystko zostało stworzone w perspektywie przyjścia Chrystusa: od tej chrystocentrycznej podstawy zależy rola każdego stworzenia obecnego już od zarania wieków w Bożej myśli. Słowo Wcielone jest pierwotnym stworzeniem, zatem Ta, w której to wcielenie miało się dokonać, związała się z Nim w Bożej myśli przed wszelkim innym stworzeniem. Stąd unikalny związek między Maryją i Trójcą Przenajświętszą, jaki ukazuje się wyraźnie w momencie zwiastowania.

Chrystus i Jego przyjście jako Zbawiciela zajmuje centralne miejsce: w ten sposób cała historia ludzka skupia się na narodzeniu Jezusa, które zostaje nazwane pełnią czasów. Poprzednie wieki są "czasem oczekiwania", zaś

[Ewangelia Maryi](#)

wieki następne - "końcem czasów". Wraz z narodzeniem Maryi historia ludzkości dokonuje wielkiego zwrotu: kończy się okres oczekiwania, a zaczyna okres realizacji. Maryja jest nową kobietą, nową Ewą: od Niej przychodzi Odkupiciel i zaczyna się nowy lud Boży. Już pierwsi ojcowie Kościoła, m.in. św. Justyn i św. Ireneusz, stosują często porównanie Ewa - Maryja: Ewa - matka żyjących, Maryja - Matka odkupionych; Ewa daje człowiekowi owoc śmierci, a Maryja daje ludzkości Chrystusa, owoc życia. Z pewnością chcielibyśmy poznać wiele szczegółów dotyczących Maryi, ale źródła ich nie podają. Ewangelie nie są księgami historyczno-biograficznymi, lecz księgami historycznozobawczymi. Są przepowiadaniem "radosnej nowiny". Nie ma tam miejsca na to, co byłoby interesujące jedynie dla ludzi, a nie miało żadnej wartości dla zbawienia. Stąd właśnie brak w nich wielu wiadomości, które interesowałyby nas ze względu na ich wartość biograficzną, ale które nie miałyby żadnej wartości dla celów orędzia, które ewangeliczi chcieli nam przekazać.

Przedstawimy niektóre z tych problemów. Na wiele pytań nie znajdziemy odpowiedzi pewnej ani jednoznacznej, ale na niektóre z nich możemy odpowiedzieć z dość dużym prawdopodobieństwem albo przynajmniej możemy zdać sobie sprawę z pewnych wyborów ewangelistów.

Kiedy urodziła się Matka Boża? Dawniej wybierało się różne daty, proponowane zawsze z powodów kultowych, a nie historycznych. Później przeważał dzień 8 września - nawet jeśli historycznie bezpodstawny - i odliczając od niego dziewięć miesięcy, przyjęto datę poczęcia Maryi, czyli święto Niepokalanego Poczęcia w dniu 8 grudnia. Dla ustalenia roku narodzin Maryi możemy jedynie wziąć pod uwagę datę narodzin Jezusa - równie niepewną, ale dość prawdopodobną. Jeśli dziewczęta w tamtym okresie wychodziły za mąż w wieku 12-14 lat, to Matka Boża mogła urodzić się około 20 roku przed Chrystusem. Tu nasuwa się dość przekonująca myśl, że mogło się to stać w czasie, kiedy Herod Wielki rozpoczął rozbudowę świątyni jerozolimskiej. Jeśli przyjmiemy to za pewnik, można by wówczas powiedzieć, że gdy człowiek budował nową świątynię z kamienia, Bóg przygotowywał sobie prawdziwą świątynię z ciała.

Gdzie urodziła się Matka Boża? Najbardziej prawdopodobne jest, że stało się to w Jerozolimie lub Nazarecie. Oba te miasta szczycą się starą tradycją oraz dowodami archeologicznymi i kultowymi. Jesteśmy jednak za Nazaretem, gdyż to właśnie tam po raz pierwszy spotykamy tę skromną

Dziewczynę. Jest to miasto położone w ukryciu: miejscowość na zboczu wzgórza, licząca wtedy mniej więcej 200 mieszkańców żyjących w grotach skalnych. Nazaret nigdy nie był wspominany ani w Starym Testamencie, ani w Talmudzie, ani w pismach historyka żydowskiego Józefa Flawiusza. "Czyż może być coś dobrego z Nazaretu?" - powie Natanael do Filipa (J 1, 46). Do którego z dwunastu pokoleń Izraela i do jakiego rodu należała Maryja? Z pewnością należała do bardzo skromnego rodu, w przeciwnym razie św. Łukasz powiedziałby nam coś o tym - zwłaszcza że zatroszczył się o przedstawienie w swojej Ewangelii rodziny Elżbiety (zob. Łk 1, 5) i prorokini Anny (zob. Łk 2, 36).

Bóg docenia pokorę i skrytość - nie zwraca uwagi na wielkość człowieka, na jego zasługi ani na to wszystko, co liczy się w oczach ludzkich.

REFLEKSJE

O Maryi:

"Pokorna i wyższa od wszelkiego stworzenia", jak określił Ją włoski poeta Dante Alighieri. Nie posiadała żadnych cech, które mogłyby Ją po ludzku zaliczyć do grona wielkich, zasłużonych i szanowanych osób w społeczności, w której żyła. Cała Jej wartość polega na tym, że została wybrana przez Boga i obdarzona rolą wyższą od wszelkich ludzkich zaszczytów (któż z nas ma moc podnieść kobietę do godności Matki Boga?) i że zawsze odpowiadała w pełni na oczekiwania swojego Pana.

O nas:

Również każdy z nas już od wieków istniał w zamysłach Boga. Powinniśmy spełnić swą rolę zbawienia siebie i innych. Rolę, jaką Bóg każdemu z nas przeznaczył i dał poznać poprzez okoliczności życia oraz "talenty" (dobra materialne i zdolności osobiste), którymi nas obdarował. Nasza wielkość zależy od tego, jak odpowiadamy Bogu i jacy jesteśmy w oczach Boga.

2

CAŁA ŚWIĘTA JESTEŚ, O MARYJO

Bóg myślał o każdym z nas od wieków. Każdemu z nas wyznaczył zadanie i sprawił, że urodziliśmy się w odpowiednim momencie i miejscu. Każdego z nas obdarzył zdolnościami, które są konieczne do wypełnienia naszej roli. Tak samo uczynił z Maryją. Również Ją najpierw przygotował, a później powierzył Jej niezwykle zadanie. To przygotowanie możemy streścić w

[Ewangelia Maryi](#)

trzech słowach, które będą przedmiotem naszych refleksji w tym rozdziale i w dwóch następnych:

- * Niepokalana,
- * Dziewica,
- * Oblubienica Józefa.

Pierwszym i wielkim darem, jaki Bóg ofiarował Maryi w chwili Jej poczęcia, było uchronienie Jej od grzechu pierworodnego w perspektywie Jej przyszłych zasług w dziele odkupienia Chrystusa. Miała się stać matką Tego, który przychodził zniszczyć dzieło Szatana, czyli grzech z wszelkimi jego konsekwencjami. Maryja choć niepokalanie poczęta, podobnie jak my potrzebowała odkupienia przez ofiarę krzyża. Z drugiej jednak strony Jej nieskazitelność przygotowywała Ją do najwyższej misji, jaka została Jej powierzona przez Boga.

Jednym z najstarszych tytułów maryjnych, szczególnie droгим dla prawosławnych, jest "Cała Święta". Oddaje on dobrze dwa aspekty Maryi Niepokalanej. Pierwszy aspekt to Jej przywilej czystości i uwolnienia od grzechu pierworodnego w perspektywie Jej Bożego macierzyństwa. W tym przypadku możemy kontemplować tylko cuda działane przez samego Pana. Ale jest coś więcej: drugi aspekt, dzięki któremu stwierdza się, że Maryja nie popełniła nigdy najmniejszego przewinienia, choć była stworzeniem inteligentnym i wolnym. Otwiera to nam wszystkim możliwość naśladowania Maryi, co bardzo mocno podbudowuje naszą formację chrześcijańską. Z postaci Maryi emanuje piękno przenikniętej łaską ludzkiej natury. Niepokalana jest ideałem, ale nie oślepia, tylko przyciąga, zachęca do Jej naśladowania poprzez łaskę chrztu, kolejnych sakramentów i nieustanną walkę z grzechem.

Jedną z największych win współczesnych ludzi jest zapominanie o istnieniu grzechu i straszliwej obecności Szatana. A w ten sposób człowiek nie poznaje odkupienia, które jest zwycięstwem Chrystusa nad grzechem i nad Szatanem; tylko upada w swojej nędzy i nie ma siły, aby powstać, stać się lepszym, odzyskać na nowo swoje pierworodne piękno stworzenia uczynionego na podobieństwo Boga. Niepokalana mówi nam: "Ja jestem taka z łaski Chrystusa i dzięki mojej odpowiedzi. Ty również powinienes odpowiedzieć na łaskę Bożą i dążyć do przewyciężenia zła i oczyszczenia się z win". Niepokalana nie jest abstrakcyjnym ideałem do kontemplowania, lecz konkretnym wzorem do naśladowania.

[Ewangelia Maryi](#)

Warto przedstawić długą drogę prowadzącą do dogmatycznej definicji niepokalanego poczęcia w 1854 roku. Wrażliwi wierni wyczuli od razu całkowitą świętość Maryi i wywyższyli Ją zgodnie z Jej przepowiednią: "Odtąd wszystkie pokolenia będą mnie nazywać szczęśliwą" (Łk 1, 48). Gdy Sobór Trydencki w 1547 roku ogłosił Maryję "Całą Świętą", to pragnął przede wszystkim podkreślić, że nie popełniła Ona nigdy ziemskich przewinień. Jednak już wcześniej refleksja i wiara ludu Bożego szła dalej: całkowita świętość Maryi była nie do pogodzenia z grzechem pierworodnym, dlatego musiała Ona być z niego wyłączona.

Refleksja biblijna i teologiczna potrzebowała pogłębienia tej prawdy.

Dogmaty nie blokują badań, ale kierują je we właściwą stronę. Ogłoszenie jakiejś prawdy jako dogmatu oznacza, że jest ona zawarta w Piśmie Świętym - ale nie wszystkie prawdy są zawarte w nim jednakowo jasno: niektóre są wyraźnie stwierdzone (pomyślmy na przykład o zmartwychwstaniu Chrystusa), a inne zawarte są tam domyślnie i potrzeba czasu i światła Ducha Świętego, aby je ujawnić. Dlatego nie dziwią nas obawy i trudności w odniesieniu do prawdy o niepokalanym poczęciu Maryi. Sam św. Tomasz z Akwinu (1225-74) był jej przeciwny, ponieważ obawiał się, że w ten sposób Dziewica będzie wyłączona z dzieła odkupienia; dla niego byłoby to niesprawiedliwością, a nie wywyższeniem. Jego wątpliwość była dobrze uzasadniona i trzeba ją było rozwiązać. Uczynił to Duns Szkot (1266-1308), twierdząc, że Maryja zawdzięczała wyzwolenie z grzechu pierworodnego mocy odkupieńczego zwycięstwa Chrystusa, której doświadczyła, zanim Chrystus złożył ofiarę na krzyżu. W ten sposób Maryja jest pierwszym i najpiękniejszym owocem odkupienia.

Czy Matka Boża była kuszona przez Szatana i czy mogła popełnić grzech? Oto kolejne pytanie często stawiane przez teologów i biblistów. Dziewica, podobnie jak my wszyscy, miała dar wolności, który Pan nam ofiarował i który szanuje we wszystkich swych wyższych stworzeniach. W przeszłości, gdy z zamiłowaniem podkreślano wszelkie przywileje, twierdzono, że Maryja obdarzona była "moralną niemożliwością" grzeszenia. To wcale nie znaczy, że nie była narażona na pokusy diabła. Co prawda, ewangelie mówią tylko o kuszeniu Jezusa, ale z pewnością doświadczyła go również Maryja, ponieważ jest to warunek człowieczeństwa jeszcze przed grzechem pierworodnym. Dzisiaj w mniejszym stopniu podkreślamy nadzwyczajne dary Maryi, a bardziej wolimy naświetlać Jej ludzkie aspekty: ciężką drogę wiary,

nieustanne cierpienia - te właśnie cechy m.in. akcentuje encyklika Jana Pawła II *Redemptoris Mater* (Matka Odkupiciela). I tu nasuwają się nam dwie refleksje:

- * grzeszność nie jest konieczna do wolności: aniołowie i święci są całkowicie wolni, a przy tym bezgrzeszni;
- * do Matki Bożej w pełni odnosi się wcześniejsze odkupienie; dla nas odkupienie osiągnie swą pełnię wówczas, gdy osiągniemy chwałę niebieską i nie będziemy już mieli możliwości grzeszyć, choć dalej będziemy stworzeniami rozumnymi i wolnymi.

REFLEKSJE

O Maryi:

Doskonale odpowiedziała na łaskę, która została Jej w pełni udzielona. Niepokalanie Poczęta w perspektywie Bożego macierzyństwa stała się później najwierniejszą słuchaczką i uczennicą swojego Syna. Świętość Maryi, która przybliżyła Ją do Jezusa tak, jak to tylko możliwe dla istoty ludzkiej, nie pozbawiła Ją trudnej drogi wiary, cierpienia ani najbardziej krwawych krzyży.

O nas:

Niepokalane Poczęcie wzywa nas do nieustannej walki z grzechem. Zaprasza do poprawy oraz do ciągłego nawracania i oczyszczania, aby dążyć do świętości, do której wzywa nas Bóg. Jezus natomiast zaprasza nas do bycia świętymi jak Ojciec, doskonałymi jak Ojciec, miłosiernymi jak Ojciec... Niepokalana mówi nam, że z Bożą łaską można zbliżyć się do świętości Boga na tyle, na ile przystoi to istocie ludzkiej.

3

PO TRZYKROĆ DZIEWICA

Istnieje apokryficzna księga budząca wielki szacunek ze względu na jej czas powstania, sięgający być może pierwszych dziesiątków II wieku. Jest to Protoewangelia Jakuba. Z księgi tej znamy m.in. imiona rodziców Maryi: Joachim i Anna. W czasie lektury tej księgi należy pamiętać, że podane w niej opowiadania, często wymyślone, mają na celu przekazanie nam pewnych prawd. Jest to zasada podobna jak w przypadku nauczyciela, który uczy dzieci, opowiadając im bajki, które zawierają jednak bardzo ważne przesłanie. Gdy starożytny autor Protoewangelii Jakuba opowiada nam, że

[Ewangelia Maryi](#)

Maryja w wieku trzech lat została ofiarowana w świątyni, aby pobierać tam nauki, to w rzeczywistości chce nam powiedzieć, że Maryja od momentu, gdy była na tyle dojrzała, ofiarowała się Bogu jako Jego świątynia. W ten sposób wspomnienie ofiarowania Najświętszej Marii Panny, które obchodzimy 21 listopada, a które zapoczątkowane zostało w 543 roku na pamiątkę poświęcenia w Jerozolimie nowego kościoła pod wezwaniem Najświętszej Maryi Panny, w rzeczywistości jest świętem dziewictwa Maryi. Dziewictwo jest darem Boga, który człowiek wybiera, aby należeć tylko do Niego i aby oddać się całkowicie do Jego dyspozycji. Jest to dar, który Duch Święty ofiarował Maryi, podobnie jak obdarzył Ją darem niepokalanego poczęcia.

Starotestamentowa historia Izraela nie ofiaruje nam nic podobnego. Nikt wcześniej nie przypuszczał nawet, że poświęcone dziewictwo mogłoby być miłe Bogu. Wszystkie wielkie kobiety Izraela, ukazane jako wzór i pod pewnymi względami zapowiadające Matkę Bożą (Sara, Debora, Judyta, Estera...), były mężatkami lub wdowami. Izrael doceniał jedynie macierzyństwo, a brak dzieci był uznawany za wstyd, przekleństwo i karę Bożą.

Jak więc Maryja Panna mogła przyjąć propozycję pozostania dziewicą z odwagą, którą trudno po ludzku wyjaśnić? Dopiero później nadejdzie Jezus i będzie nauczał o tym, co jest doskonalsze. Znacznie później naśladować Go będzie mnóstwo mężczyzn i kobiet, którzy w następnych stuleciach będą żyli w całkowitym poświęceniu się Bogu.

Matka Boża nie miała przed sobą żadnego tego typu wzoru. Jedynie Duch Święty mógł Jej zasugerować tak oryginalny wybór i tylko On mógł Ją obdarzyć mocą do wytrwania. Być może prawdziwie zgłębiła wielkie przykazanie ciągle powtarzane przez pobożnych Izraelitów: "Będziesz miłował Pana, twój Boga całym swoim sercem, całą swoją duszą i z całej swojej mocy" (Pwt 6, 5) - i zapragnęła żyć nim w sposób doskonały.

Niepotrzebnie jednak szukamy ludzkiego wyjaśnienia tego Bożego wyboru. Wierzę, że również w tym przypadku Maryja uprzedziła nauczanie Jezusa i stała się naprawdę "córką swojego Syna", jak określa ją Dante Alighieri. Myślę również, że działała z pełną spontanicznością i prostotą: nie zastanawiała się, że idzie nową drogą i że otwiera nową drogę, ale nie bała się żyć tym całkowicie bezprecedensowym wyborem - zwłaszcza wtedy, gdy rodzice wydali ją za mąż za Józefa. Maryja była przepełniona wiarą, nie

[Ewangelia Maryi](#)

stwarzała sobie problemów ani nie szukała wyjaśnień, tylko całkowicie zawierzyła Panu. Papież Paweł VI podkreśla jeszcze inny aspekt: Maryja wybierając dziewictwo, nie zaprzeczyła żadnej wartości ludzkiej, bowiem pójście drogą dziewictwa jest wspaniałomyślnym przeżywaniem szczególnego powołania Pana, a nie umniejszeniem roli małżeństwa czy stawianiem granic świętości, do której powołani są wszyscy ludzie.

Maryja jest po trzykroć dziewicą: przed porodem, w czasie porodu i po porodzie. Konieczne jest podkreślanie znaczenia dziewictwa w świecie, w którym jego sens stawia się pod znakiem zapytania. Konsekwencją takiego postępowania jest nie tylko niepokojący spadek powołań, ale również nazbyt często rozbijanie jedności rodziny. Wydaje się, że żyjemy w świecie tak bardzo brudnym oraz przepelnionym seksem i przemocą, że największa nawet wada chodzi po naszych ulicach z wysoko podniesioną głową i w majestacie prawa, podczas gdy cnota skrywa się wstydliwie. Nie od dziś jednak wiadomo, że osąd Boga i uznanie społeczne podążają w zupełnie odwrotnych kierunkach.

Nie ma wątpliwości, że dziewictwo Maryi przypomina nam cnotę czystości, której Dekalog broni w dwóch przykazaniach. A św. Paweł niemal utożsamia tę cnotę ze świętością, wskazując jej podstawy wiary tak, jak nikt inny tego wcześniej nie zrobił (zob. 1 Kor 7, 25-40). Apostoł przechodzi ponad pojęciem zwykłego panowania nad sobą - istotnym, ale tylko ludzkim, docenianym również przez pogan. I mówi, że ważne jest, aby kobiety były szanowane, ale równie ważne jest, aby to one pierwsze szanowały siebie! W tym momencie św. Paweł dokonuje wielkiego, jakościowego skoku.

Nieczystość w Biblii oddawana jest przez greckie słowo porneia (początkowe porno jest łatwe do zrozumienia), które pochodzi od słowa oznaczającego "sprzedawanie się". Święty Paweł przyjmuje to znaczenie za punkt wyjścia, aby przedstawić nam trzy argumenty wypływające z wiary, które napawają nas strachem przed porneia, czyli przed nieczystością (1 Kor 6, 12-20):

* Nie możesz się sprzedawać, ponieważ nie należysz do siebie samego. Zostałeś wykupiony przez Chrystusa za wielką cenę, dlatego należysz do Niego. Pomyślmy w tym miejscu, jak oczywiste w tamtych czasach było pojęcie "wykupienie niewolnika".

* Należysz do Chrystusa nie jako przedmiot stanowiący Jego własność, ale jako Jego członek. Czy śmiałybyś wziąć część Chrystusa, jeden z Jego członków, i rzucić go w prostytutkę, w porneia?

[Ewangelia Maryi](#)

* Ciało jest święte, bo jest świątynią Ducha Świętego. Pomyślmy, jak bardzo szanowane są miejsca kultu we wszystkich religiach. Czy ty śmiałybyś sprofanować świątynię Ducha Świętego? Dokonałbyś tego świętokradczego czynu?

Musimy przyznać, że żadna inna religia ani żadna filozofia nie ma tak wielkiego szacunku dla ludzkiego ciała jak chrześcijaństwo, gdzie ciało każdego wierzącego jest jednym z członków Chrystusa, świątynią Ducha Świętego i jest przeznaczone do chwalebego zmartwychwstania.

"Wierzę w Jezusa Chrystusa, ale nie wierzę w czystość księży" - powiedział mi jeden urzędnik. "Chciałabym zostać gwiazdą porno" - wyznała pewna szesnastolatka. "Ojczy, proszę pomodlić się za mojego syna, który współżyje z zamężną kobietą starszą od niego o dwadzieścia lat" - prosiła jedna z matek. "Jak to możliwe: nasza córka, całkowicie oddana domowi i Kościołowi, teraz współżyje z narkomanem i nie chce wrócić do domu" - wyrzucali sobie pewni rodzice. Podobne fakty mógłbym przytaczać w nieskończoność. Są to codzienne zdarzenia, skrzętnie ukrywane przed tzw. opinią publiczną, podczas gdy gazety mówią jedynie o skrajnych problemach przemocy wobec kobiet i dzieci.

Niech nasza Niebieska Mama, po trzykroć dziewica - Ta, która w najwyższym stopniu jest dziewicą - pomoże uzdrowić nasze społeczeństwo swoją nieskalaną czystością. Na wszystkich prawosławnych ikonach potrójne dziewictwo Maryi jest wyrażane przez symbol trzech gwiazd na czole i na ramionach Maryi.

REFLEKSJE

O Maryi:

Czystość Maryi nas zachwyca. Jej sekretem było posłuszeństwo wezwaniom Ducha Świętego: z pokorą i odwagą stawiała czoło powszechnej modzie, lękom o niezrozumienie i pogardę, trudnościom, które wydawały się nie do przezwyciężenia. Właśnie taką matkę chciał dla siebie Jezus. Kto martwi się jedynie o to, aby podobać się Bogu, ten wierzy w Jego pomoc i ma łaskę przezwyciężania przeszkód, które po ludzku wydają się nie do pokonania.

O nas:

Przykład Maryi jest wzorem, a Jej obecność jest wstawiennictwem. Każdy powinien zachowywać cnotę czystości zgodnie ze swoim stanem. Wezwanie Pawła: "Nie upodabniajcie się do tego świata" (Rz 12, 2) oraz trzy argumenty

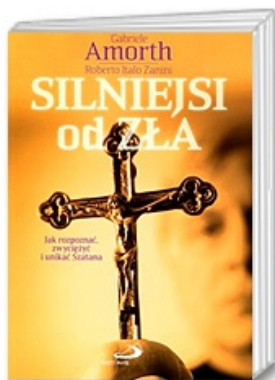
[Ewangelia Maryi](#)

wiary, o których wspomnieliśmy, niech będą dla nas zachętą do bycia prawdziwymi dziećmi Maryi Dziewicy, najlepiej jak tylko potrafimy.

"Szczęśliwi, którzy mają czyste serce [chodzi tu o czystość wewnętrzną i całkowitą, a nie tylko formalną], ponieważ oni będą oglądać Boga" (Mt 5, 8).

Izajasz.pl

Księgarnia Izajasz poleca



[Silniejsi od zła. Jak rozpoznać, zwyciężyć i unikać S...](#)

Najbardziej znany na świecie egzorcysta, włoski paulista ks. Gabriele Amorth, w swojej najnowszej książce przypomina, że życie jest ciągłą walką ze złem. Chcąc pokonać przeciwnika, trzeba go najpierw poznać. Włoski dziennikarz Roberto Italo Zanini pełni rolę uważnego ucznia ks. Amortha i baczego obserwatora jego poczynąń jako egzorcysty. Z tych lekcji wynosi prawdę, że zwycięstwo nad Szatanem można odnieść tylko przez siłę...



[Nowenna do Ducha Świętego o rozeznaniu woli Bożej prz...](#)

Każdy człowiek staje w życiu przed koniecznością podejmowania decyzji, zarówno tych kluczowych dla kształtu całego życia, które dotyczą powołania, wyboru drogi życiowej, szkoły, studiów, zawodu, współmałżonka, pracy itd., jak i tych pomniejszych, kiedy nie wiem, jak postąpić i jak zareagować w różnych codziennych sytuacjach - w życiu rodzinnym, zawodowym, sąsiedzkim, szkolnym&hel...



[Warto być ojcem](#)

Fascynująca książka o roli męża i ojca w rodzinie. O radości z bycia ojcem, ale także o odpowiedzialności, władzy i służbie.



[Warto naprawić małżeństwo](#)

Naprawdę chcesz naprawić swoje małżeństwo? Zaczynij od teraz! Ta książka pomoże Ci znaleźć przyczynę problemu a potem powie jak z nim zwyciężyć.